

# EPIS DYM KNF, Daj sobie spokój (feat. Kaczor B)

EPIS DYM KNF:

Daj sobie spokój z wielkimi zalotami  
do wódki Krystyny  
Antonio, pseudonim Biały  
sąd jest wygłodniały czeka na ofiary  
a Parlament Europejski ci nie pomoże stary

z aniołkami obrazek dostałeś na kolędę  
później na kolędach dostawałeś w gębę  
żeby wysypane, przetasowane szczeny  
nie pomógł ochraniacz, bo wypadły od fety

Szmaty nie kobiety  
koce nie zasłony  
zalało ci chatę, chatę po kolana wody  
uwolniesz kurwa orkę, czujesz obłączenie  
koledzy od flaszki to nie przyjaciele  
zajaraj ziele na uspokojenie  
bo same psychotropy to dają już niewiele  
ciężkie podziemie, umysłowa stuleja  
wszyscy poszli w pizdu, została depresja

REFREN:

To nie konopie chłopie  
na chacie cuchnie prochem  
spadasz na cztery łapy  
i tak nie jesteś kotem  
z prochem zaślubiny  
z wódką są romanse  
nikt nie jest pospinany  
prócz sąsiadek na klatce  
chcesz być szalonym Maxem  
zostałeś Fafikiem, co zerwał się ze smyczy  
i przerosło go życie

KACZOR BRS:

Popalone styki jazda  
niejeden by chciał tłumaczyć  
jak się żyje, jak się lata  
obraca pośród szarańczy  
odcinam głowę od stryczka  
bo po co ci pusta bania  
nie dotykam już kieliszka  
bo zarżnę tu policjanta

mówisz o tym samym wersie  
zmienię rym tu bardzo chętnie  
jak zobaczę  
że się starasz daj se spokój, chcesz karetkę  
nic nie wiecie  
nic nie wiecie  
czarna woda, katatonia  
jak pociąg po czaszce jedzie  
na dupie strzela koronka

daj se spokój – weź tam nie wchodzić  
daj se spokój – polski Vietkong  
halucynacja cię wita, gdy schodzi z krwi tu mefedron  
ziomek ziomek babę ruha  
suka nie da, pies nie weźmie  
nacpali się kurwa teściem, by rano pożegnać z (?)

Popalone Styki tester  
moich kumpli paru nie ma

bo chemia wykręca korki  
jak na mefedronie lekarz  
ostre noże tak jak harpun  
żyły poderżnęła wódka  
radze zniknąć z tych baletów  
bo się budzi alko-furiat

REFREN:

To nie konopie chłopie  
na chacie cuchnie prochem  
spadasz na cztery łapy  
i tak nie jesteś kotem  
z prochem zaślubiny  
z wódką są romanse  
nikt nie jest pospinany  
prócz sąsiadek na klatce  
chcesz być szalonym Maxem  
zostałeś Fafikiem, co zerwał się ze smyczy  
i przerosło go życie

EPIS DYM KNF:

Tak to się kończy  
tym samym zaczyna  
harówka dla diabła  
kaftan lub kryminał  
wcale nie twa wina, wina twojej natury  
kwadratowe rzeczy wtykasz do trójkątnej dziury  
szczury gryzą breton, szczury wdupią trutkę  
ty zakupisz flaszkę, przniej kupisz bułkę  
chcę zrobić Jaskółkę, nie da rady pany  
polecenie ci wydały dwa niebieskie chamy  
no to zawijamy na czerwony materac  
w pakiecie czyszczenie portfela do zera  
gesty uprzejmości od samego rana  
zamiast dzień dobry, krzyczą ci Spierdalaj!  
czasem zawahania, wrócić do świata żywych  
jednak za jazdami wracasz do meliny  
be żadnej spiny, ja nic do ciebie nie mam  
ale poszły ci zawory i w nogach popłynie rzeka

REFREN:

To nie konopie chłopie  
na chacie cuchnie prochem  
spadasz na cztery łapy  
i tak nie jesteś kotem  
z prochem zaślubiny  
z wódką są romanse  
nikt nie jest pospinany  
prócz sąsiadek na klatce  
chcesz być szalonym Maxem  
zostałeś Fafikiem, co zerwał się ze smyczy  
i przerosło go życie!